

KŁODZKO - Ośrodek "Jerzy dla jeży" zostaje!

Napisano dnia: 2024-09-21 18:08:22



(Inf. wł.). Gdy woda powodziowa opadła i pojawili się wolontariusze, by pomóc Jerzemu Garze w porządkowaniu prowadzonego przez niego ośrodka rehabilitacyjnego dla jeży w Kłodzku zmienił swoją decyzję o jego likwidacji. W rozmowie z DKL24.PL przyznaje, że widok tych pozytywnie nastawionych ludzi, którzy do niego zawitali i z miejsca zabrali się do pracy też naładował go pozytywnie. A jeszcze bardziej pewne dzisiejsze, tj. sobotnie zdarzenie...



Pan Jerzy chętnie przybliżał dzieciom życie jeżyków

- W ogóle dla mnie było najważniejsze, że jeże tutaj trzymane, czyli ponad trzydzieści, udało się uratować. Stąd w Polskę wyjechało do podobnych ośrodków właśnie 30, bo to mam udokumentowane. Natomiast okazało się, że znalazły się takie, które w międzyczasie, gdy przenieśliśmy całe stado na strych, uciekły ze swoich domków. I stąd w poniedziałek znaleźliśmy jednego, we wtorek drugiego, a dzisiaj trzeciego. Znalazł najwyższe miejsce na strychu, wszedł do reklamówki z kocykiem, troszkę było mokro, ale przeżył - słyszymy od pana Jerzego: - Jesteśmy tutaj mocno tym faktem poruszeni i podbudowani. Jeszcze tydzień temu myślałem, że to już koniec mojego ośrodka, ale teraz, gdy przyszło tyle pomocy z zewnątrz - finansowej i fizycznej nie mogę postąpić inaczej, jak działać dla jeży dalej.



Dzięki pomocy płynącej z całego kraju ośrodek "Jerzy dla jeży" nadal będzie funkcjonował

To świetna wiadomość w tym jakże trudnym czasie nie tylko dla ziemi kłodzkiej. Mamy potwierdzenie, że służba Jerzego Gary dla jeży z pasji przeistacza się w misję. Brakuje słów wdzięczności dla tego człowieka.

(bwb)